

**PROTOKÓŁ Nr XVIII/04**  
**XVIII-ej sesji Rady Miasta Szczecinek**  
**odbytej w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Szczecinek**

w dniu 12 lipca 2004r.

**Stan Radnych – 20**  
**Obecnych – 18**

Sesję Rady Miasta otworzył o godz. 9<sup>00</sup> **Przewodniczący Rady Miasta p. Jerzy Musiał**, witając wszystkich zgromadzonych na sali obrad.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – porządek obrad został przesłany Państwu wraz z materiałami. Zawiera 18 punktów, z tym, że w punkcie 8 podejmowane będą dwie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2004r. Czy ktoś chce zabrać głos w sprawie porządku obrad?

**Marian Goliński** – ta zmiana w punkcie 8 będzie wymagała zwołania Komisji Budżetowo - Ekonomicznej w trybie pilnym, w celu wydania opinii. W piątek wpłynęła prośba Straży Pożarnej o dofinansowanie i jeżeli chcemy rozpatrzyć ją pozytywnie, to jest to ostatnia okazja przed przerwą letnią.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.
3. Odpowiedzi na zapytania radnych z poprzedniej sesji.
4. Wystąpienia Parlamentarzystów, Radnych Sejmiku Województwa, Radnych Rady Powiatu.
5. Uchwała w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego.
6. Uchwała w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Szczecinek na lata 2004 – 2006 oraz prognozy na lata 2007 – 2013.
7. Uchwała w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Lokalnego Miasta Szczecinek na lata 2004 – 2006.
8. Uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta Szczecinek na 2004r.
9. Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pn. Marcecin.
10. Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pn. Raciborki.
11. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na włączenie gruntów położonych na terenie Miasta Szczecinek do Kostrzyńsko - Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.
12. Uchwała w sprawie ustalenia czasu pracy placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych.
13. Uchwała w sprawie nadania Odznaki Honorowej „Zasłużony dla Miasta Szczecinka”.
14. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi.
15. Sprawozdanie Burmistrza Miasta Szczecinek.
16. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta.
17. Wnioski i zapytania Radnych.
18. Zakończenie sesji.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – w tych dniach obchodzimy 20-lecie współpracy z partnerskim miastem Noyelles sous Lens z Francji. Korzystając z pobytu Mera p. Janiszewskiego w piątek odbyło się spotkanie. Ponadto, w ramach tego 20 - lecia Klub Cyklistów z Noyelles sous Lens zorganizował rajd. Około godz. 12.00 przewidywany jest ich przyjazd do Szczecinka. Gdyby sesja trwała, to poproszę o przerwę, abyśmy mogli ich przywitać.

Na sali obecnych jest 18 radnych, sesja prawomocna do podejmowania uchwał.

Ad. pkt. 2 – Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – kto chciałby zabrać głos w sprawie protokołu z ostatniej sesji? Nie widzę; poddaję pod głosowanie przyjęcie protokołu.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 17

przeciw – nie było

wstrzymał się od głosu – 1

Większością głosów – Rada przyjęła protokół z XVII-ej sesji Rady Miasta.

Ad. pkt. 3 – Odpowiedzi na zapytania Radnych.

**Anna Mista** – pytania Radnego W. Knapika dotyczyły:

- renowacji kwater żołnierzy II wojny światowej – orzełki były poddane renowacji, ponieważ wykonane są z piaskowca wymagają częstszej odnowy. W miesiącu czerwcu zostały odnowione i nie powinno być zastrzeżeń.
- remont ul. Kopernika – po zlokalizowaniu ubytków nawierzchnia w tym miejscu została wyremontowana..

Pan Radny Hardie-Douglas zadał pytanie w sprawie kampanii do Parlamentu Europejskiego. Otóż w dniu 8.06. br. do Urzędu Miasta wpłynął wniosek Komitetu Koalicyjnego SLD - UP o wydanie zezwolenia na zajęcie pasa drogowego ulic J. Pawła II i 9go Maja. Ulica J. Pawła II nie jest w zarządzie miasta, wobec tego UM wydał zezwolenie na zajęcie pasa drogowego w dniach od 9 –14.06. br. na ul. 9 Maja. Było tam 5 plakatów, przeprowadzono też kontrolę i stwierdzono, że plakaty na ul. 9-go Maja wiszą zgodnie z decyzją, opłaty z tego tytułu zostały uiszczone. Natomiast zakaz, o którym Pan mówił, dotyczył wyborów samorządowych w 2002r. i wtedy to Burmistrz Miasta informował o miejscach, w których nie wolno rozwieszać plakatów.

**Beata Kowal** - Pan Radny Knapik pytał kiedy powstanie na ul. Słowiańskiej plac zabaw dla dzieci. Plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje na ul. Słowiańskiej plac zabaw.

W tym roku przygotowaliśmy, zgodnie z sugestiami mieszkańców, dwa place zabaw, natomiast na ul. Słowiańskiej nie wiem, kiedy będzie. Chcemy uniknąć sytuacji, żeby obok siebie były: plan budowy kościoła i plac zabaw.

**Jacek Piotrowski** – odpowiem na pytanie Radnego Wojciecha Knapika dot. po pierwsze zasad finansowania imprez kulturalnych w mieście, po drugie w temacie czy konieczne jest opłacanie zespołów ze środków stowarzyszeń kulturalno-sportowych.

Imprezy kulturalno-sportowe organizowane w naszym mieście organizowane są przez trzy instytucje – SzOK, OSiR i Urząd Miasta, z reguły są to przedsięwzięcia wspólne.

W budżetach tych instytucji są przewidziane środki na ten cel. Finansowanie koncertów na zakończenie imprez sportowych możliwe jest dzięki wpływom, jakie OSiR uzyskuje od sponsorów. Nie ma to wpływu na wysokość środków, jakie otrzymują kluby sportowe. Decyduje o tym punktacja za wyniki w ramach ogólnopolskiej rywalizacji młodzieży oraz środków pochodzących z tzw. aplikacji.

Jeżeli chodzi o koncert zespołu Golden Life, który odbył się na zakończenie Biegu im. W. Osieńskiego kosztował on 7.500 zł, sfinansowany z wpływów jakie uzyskano od sponsorów Biegu. W tym roku OSiR pozyskał 15.000 zł wpływów od sponsorów Biegu, a pomoc rzeczowa oszacowana została na 3.800 zł.

Impreza Triathlon zakończona była koncertem zespołu „Kobranocka”. Koncert w części (3.500 zł) finansowany był przez OSiR ze środków pozyskanych od sponsorów. Ogółem, jeżeli chodzi o triathlon, wpływy od sponsorów 6.700 zł.

Ad. pkt. 4 – Wystąpienia Parlamentarzystów, Radnych Sejmiku Województwa, Radnych Rady Powiatu.

Wobec braku zgłoszeń dot. zabrania głosu w tym punkcie, Przewodniczący RM przeszedł do punktu następnego porządku obrad.

Ad. pkt. 5 – Uchwała w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego.

**Andrzej Bratkowski** – Komisja Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM po rozpatrzeniu projektu uchwały przedkłada Radzie do podjęcia.

Panie i Panowie Radni; „Rzym się wypowiedział sprawa zakończona”; w imieniu Klubu Radnych SLD i w imieniu własnym chciałbym Witoldowi Rosiakowi podziękować za kilkunastoletnią pracę w Radzie. Chcę powiedzieć, że wielka szkoda, ale „dura lex, sed lex” („twarde prawo, ale prawo”).

Będziemy pamiętać o Twojej pracy, Twoim zaangażowaniu oraz o bezgranicznej ideowości, oddaniu lewicy i ruchowi lewicowemu. Tego będzie nam brakować. Chciałbym zapewnić Ciebie, że masz przyjaciół wśród nas. Sądzimy, iż Twoja misja społeczna na tym fakcie się nie kończy. Brak Ciebie wśród nas, w Radzie, traktujemy jako stratę i dlatego nieuchronność tego faktu napawa nas smutkiem.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – kto jest za podjęciem uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego?

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego.

**(uchwała Nr XVIII/ 176/04 – w załączeniu)**

Ad. pkt. 6 – Uchwała w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Szczecinek na lata 2004 – 2006 oraz prognozy na lata 2007 – 2013.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – proponuję, aby dyskusja odbywała się również nad uchwałą w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Lokalnego Miasta Szczecinka na lata 2004 –2006.

W 2003r. uchwalona została Strategia Miasta Szczecinka, dwa przeciwstawne fakty tj. duży zakres potrzeb, ograniczone środki, jakimi dysponujemy powoduje konieczność szczególnej racjonalizacji i hierarchizacji tych inwestycji. Na apel p. Burmistrza Miasta wpłynęło kilkadziesiąt propozycji, z których Komisja ds. opracowania Planu przyjęła 33 propozycje. Jeżeli chodzi o II-gi projekt – Plan Rozwoju Lokalnego Miasta Szczecinka obejmuje okres 2004 – 2006, a więc okres wyjęty z Wieloletniego Planu. Podjęcie tej uchwały jest niezbędne w przygotowywaniu wniosków o fundusze strukturalne z Unii Europejskiej.

Proponuję zmianę w Planie Rozwoju Lokalnego Miasta – na str. 3 proszę poprawić, zamiast słów „20% ludności zawodowo czynnej” powinno być napisane „20% ludności w wieku produkcyjnym”.

**Janusz Rautzsko** – Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności RM na posiedzeniu w dniu 7.07. br. zajęła się projektami obu uchwał i członkowie Komisji zgodnie stwierdzili, że Wieloletni Plan Inwestycyjny jest I-szym dokumentem, który nie tylko hierarchizuje zadania inwestycyjne na terenie miasta zgodnie z kryteriami i potrzebami, ale również wiąże ten zakres rzeczowy z możliwościami finansowymi miasta, optymalizuje ten zakres. Również Plan Rozwoju Lokalnego Miasta Szczecinka, który powiązany jest z dwoma dokumentami: Wieloletnim Planem Inwestycyjnym i ze Strategią Rozwoju Miasta, takie założenia i zależności posiada. W toku dyskusji pojawiały się wątpliwości co do rzeczowego zakresu zadań, ale ponieważ dokument ten przedstawiony jest w postaci tzw. „pliku otwartego”, gdzie rokrocznie będzie trzeba dostosowywać do możliwości finansowych, możliwości kredytowania, Komisja oba projekty uchwał jednomyślnie opiniuje pozytywnie.

**Sylwester Grzywacz** – Komisja Budżetowo-Ekonomiczna RM oba projekty uchwał przyjęła do wiadomości.

**Jerzy Hardie-Douglas** – chcę na początku nadmienić, że ustaliliśmy, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności będzie się zbierała o godz. 12.00 Ja mam taki czas pracy, że na parę dni przed powiadomiony, nie jestem w stanie przełożyć wizyt pacjentów. Przełożenie posiedzenia na godz. 13.00 uniemożliwiło mi uczestniczenie i dlatego o pewne rzeczy muszę zapytać tutaj.

Uważam, że Wieloletni Plan Inwestycyjny Miasta na najbliższe lata, to jedna z najważniejszych uchwał, jaką podejmujemy. Nie mam żadnych złudzeń, że przy układzie politycznym jaki tutaj jest, każda propozycja Burmistrza Miasta przejdzie i będzie zaakceptowana. Jest to dokument, który powinien być poddany szerszej dyskusji i myślę, że nie powinien być głosowany w środku lata, nie w takim trybie, chyba, że są jakieś ważne terminy, żeby to zrobić.

Do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego mamy kilka zastrzeżeń, przede wszystkim olbrzymie wydatki na termomodernizację szkół. Pomieszczone są proporcje, uważam, że są niesłuszne. O ile przy każdej kolejnej szkole dowiadywaliśmy się, że jest to szkoła szczególna i takie potrzeby istnieją, to okazuje się, że wszystkie szkoły są szkołami szczególnymi. Na termomodernizację zaplanowano prawie 6 mln zł, na sale gimnastyczne 8 mln zł, centrum konferencyjne 955.000 zł, po co to centrum przy SP-4 chciałbym usłyszeć? Jest to sposób wydawania pieniędzy całkiem nieracjonalny wobec wielu inwestycji, które nie są realizowane. Odbieram to tak, że istnieje lobby nauczycielskie w Radzie Miasta, które ma doświadczenie do Burmistrza Miasta.

Przebudowa ulic – powinna ona następować i 8 mln zł jest adekwatne do potrzeb, natomiast mamy wątpliwości do budynków mieszkalnych. Planuje się budowę 110 mieszkań i przeznaczają się na to kwotę 12,5 mln zł. Mieszkania komunalne czy socjalne nie są to mieszkania wielometrażowe i gdybyśmy założyli, że jedno mieszkanie będzie miało 50 m<sup>2</sup>, to wychodzi, że 1m<sup>2</sup> będzie kosztował 2.220 zł, jak na mieszkania socjalne, to jest dosyć drogo.

Infrastruktura techniczna – co do osiedla Piłska, to najwyższy czas, aby te drogi tam powstały, bo oczekiwania wieloletnie, obiecywano wiele razy i nie były realizowane. Jeżeli chodzi o osiedle Marcelin, które moim zdaniem ma nie najlepszą lokalizację, ale ludzie tam mieszkają i infrastruktura powinna tam powstać. Nie rozumiem, dlaczego równolegle wydając pieniądze na osiedle Zachód III do planu weszły „Raciborki”. Tam działki są wykupywane od osób prywatnych i ci ludzie mogliby przez jakiś czas poczekać na „szambach”, bez infrastruktury.

Przebudowa SP-2 na Muzeum – Platforma Obywatelska wielokrotnie wyrażała swój pogląd, że niecelowa inwestycja i niezbyt dobre miejsce, ale budynek został przekazany, ale jeżeli nie będzie dopływu środków z zewnątrz, to ta inwestycja mam nadzieję nie będzie realizowana.

Niewspółmierne wydatki planowane są na rewitalizację jeziora. Nie rozumiem jednego, dlaczego inwestycje, które były nisko punktowane pojawiają się na początku, natomiast te z dużą ilością punktów w ogóle wypadły z planu. Po co więc ta punktacja?

Plan Rozwoju Lokalnego poprzedzony jest bardzo ciekawym dokumentem o Szczecinku i chyba ten wstęp jest najciekawszą rzeczą z tego Planu. Natomiast kończy się on na 2002 roku, ponadto są pewne lapsusy, pisze się, że coś będzie realizowane w 2002r., czyli to zostało przepisane z jakiegoś dokumentu, nie było przygotowywane na rzecz Planu Rozwoju Lokalnego. Proszę te literówki poprawić.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – częściowo zgadzając się z uwagą p. Radnego na temat terminu, chcę powiedzieć, że prace nad Wieloletnim Planem Inwestycyjnym trwały do miesiąca marca br. Staje to na dzisiejszej sesji, po to, by miasto mogło ubiegać się o środki strukturalne z Unii Europejskiej.

**Janusz Rautzko** – na temat pracy Komisji, rzeczywiście Komisja w sposób dżentelmeński uwzględniła prośbę Radnego Hardie - Douglasa, aby posiedzenia odbywały się w środy o godz. 12.00. W ciągu 2 lat pracy Komisji dwa razy zdarzyło się, że posiedzenia odbyły się o innej godzinie, bo taka była potrzeba. Dlatego uwagę Radnego uważam za dalece nie dżentelmeńską.

**Marian Goliński** - jak zwykle p. Radny Hardie - Douglas wykazał się pewną niewiedzą. Otóż na 1-szy zarzut, że jest to widzimisię Burmistrza Miasta i pewne propozycje złożone nie uwzględniają innych propozycji powiem, że podstawowym dokumentem, na którym opieraliśmy się jest Strategia Rozwoju Miasta Szczecinka, uchwalona przez Radę Miasta. Powołany Zespół miał pokazać, jakie inwestycje mają pewną wartość, uwzględniając możliwość dofinansowania, czy inwestycja po wykonaniu będzie dostarczała pieniędzy czy wręcz przeciwnie i ten ranking pokazuje to, co nie znaczy, że jest równoznaczne z zatwierdzeniem Planu Inwestycyjnego. To jest Strategia, którą ja realizuję, a to, że znalazło się tam wiele propozycji Szczecineckiej Wspólnoty Samorządowej i innych klubów, to dobrze. Nie ma propozycji Platformy Obywatelskiej, bo nie złożyła tych propozycji.

Finansowanie mieszkań socjalnych – na jakiej podstawie mieszkania socjalne mają być kategorii II lub III? Kto wydałby pozwolenie na budowę, gdybyśmy chcieli takie mieszkania budować? Mieszkanie socjalne, komunalne niczym nie różni się od innych mieszkań. Przepisy jasno określają ile m<sup>2</sup> przypada na jedną osobę, jakie normy muszą być spełnione. Mieszkaniec z różnych powodów ma prawo do mieszkania socjalnego, jest to orzeczone przez Sąd. Mieszkanie socjalne różni się tylko tym, że jest tam niższy czynsz, związane jest ze statusem majątkowym mieszkańca. Prawdą jest, że czasami patrząc na przyczyny jest obawa czy nie zostanie ono zniszczone.

Ul. Piłska – nawiążę jeszcze do jednej rzeczy, otóż w XXIw. kiedy mamy kanalizację, wodociągi, to Radny Hardie - Douglas proponuje, aby robili sobie szamba, kiedy jest pełna infrastruktura i wystarczy dociągnąć nitkę i zrobić ją. Co to znaczy mieć szamba, to wiedzą mieszkańcy osiedla Kraińska – Piłska. Tam, żeby doprowadzić do normalnej sytuacji, czyli skanalizowania, wodociągowania pełnego, ugazowienia robiliśmy etapami tą infrastrukturę przez wiele lat. Osiedle Raciborki w planie zagospodarowania przestrzennego jest to teren oddany pod budownictwo mieszkaniowe z usługami. Jak mogą powstać usługi bez kanalizacji? Infrastruktura, to również tworzenie nowych miejsc pracy, bo jaki przedsiębiorca przyjdzie na teren z usługami, jeśli nie będzie mógł odprowadzać ścieków?

Muzeum – to nie decyzja znikąd. Jak chcemy mieć miasto kwitnące kulturą, to takie placówki jak Muzeum powinny istnieć. Ta wieża, która jest stanowi jeden z najważniejszych zabytków miasta, ale nie może Muzeum spełniać swojej funkcji w tym kształcie, w jakim jest. Adaptacja budynku po SP-2 na Muzeum rozpocznie się wtedy, kiedy będą środki zewnętrzne i to jest zapisane.

Lokowanie osiedli mieszkaniowo-usługowych – to jest zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego miasta. Miasto istnieje od roku 1310 i każdy okres, wieloletnie prognozy muszą opierać na czymś stałym. Jak popatrzymy na plan zagospodarowania przestrzennego miasta, to zobaczymy jakie czynniki były brane pod uwagę, to zrozumiemy, że lokalizacja niektórych terenów jako produkcyjno-usługowe jest taka, bo wiatry przeważnie są zachodnie i nie może tam być mieszkaniówki.

Dlaczego nie uwzględniliśmy roku 2003? Dlatego, że za moment znaleźlibyśmy się w roku 2004, potem 2005 i nigdy tego dokumentu nie zbudowalibyśmy. Im szybciej uchwalimy te dwa plany, tym szybciej będziemy mogli zgłaszać się o środki zewnętrzne. To ważny czynnik, ale jest jeszcze inny, że mając te plany będziemy mogli rozpocząć pewne procedury – opracowanie dokumentów, projektów, planów finansowych. Umówiliśmy się na początku, że będziemy robić pewne rzeczy pod kątem wieloletnim, dlatego, że tylko wtedy uciekamy od widzimisię Burmistrza Miasta, bo ja jestem zobowiązany wykonywać, to co Rada Miasta ustali. Owszem ja się z tymi planami utożsamiam i powiem – bardzo wiele w tych planach jest propozycji Wspólnoty Samorządowej, ale nie jedynie. Zarzut, że szybko to uchwalamy jest dziwny i śmieszny.

**Jerzy Hardie-Douglas**- to była polemika nad zdaniem, których nie mówiłem. Nie padł z mojej strony zarzut, że robiony jest Wieloletni Plan Inwestycyjny czy Plan Rozwoju Miasta, ja powiedziałem, że ten plan mógł być przedstawiony Radzie np. miesiąc temu, wtedy kiedy ludzie nie byli na urlopiach. To, co powstawało tyle miesięcy nie musi kończyć się w środku lata i tyle.

Panie Przewodniczący Rautzko; mówienie, że jest to nie dżentelmeńskie to, co powiedziałem, to nie tak, bo umowa została złamana. Mnie szczególnie zależało, aby na tym posiedzeniu być, chciałem wysłuchać opinii osób, które to referowały i nie miałem okazji.

Burmistrz odpowiadając na moje zarzuty powiedział, że ranking rankingiem, ale to oczywiste, że Burmistrz Miasta zdecyduje, co wprowadzi a co nie. Ja to tak rozumiem.

Dlaczego wprowadzone jest centrum edukacyjne, które otrzymało 30 pkt., a nie wchodzi do planu zadania – ochrona jeziora Trzesiecko 88 pkt, modernizacja oczyszczalni ścieków. Proszę wytłumaczyć merytorycznie, bez jakiś wycieczek osobistych, dlaczego?

**Marian Soliński** - ktoś nie rozumie jak zorganizowane jest miasto i jak funkcjonuje miasto Szczecinek, bo jeżeli wiemy, że mamy PWiK i mamy wieloletni plan inwestycyjny PWiK, zatwierdzony tu, na tej sali, to tam jest ta inwestycja i prowadzić ją będzie PWiK. Nie będzie więc ona w budżecie miasta. Modernizacja oczyszczalni ścieków będzie kosztowała 40-45 mln zł, to tak jakbyśmy budowali nową.

Jeżeli chodzi o centrum edukacyjno-szkoleniowe – wszyscy mówią tak – powinny być kursy dla przedsiębiorców, powinny być robione szkolenia dla pracowników, dla instytucji – wiemy dokładnie, jaka jest demografia uczniów, więc czy chcemy doprowadzić do sytuacji takiej, że w centrum miasta nie będzie szkoły? Ja uważam, że szkoła powinna być, tylko wypełniona o dodatkowe funkcje, właśnie o centrum edukacyjne, bo to zmniejszy koszty utrzymania szkoły. My mówimy o rozwoju miasta wielofunkcyjnym. Pewne funkcje oświatowe, kulturalne, sportowe, edukacyjne i te związane bezpośrednio z rozwojem powinny się jakoś przeplatać i uzupełniać.

**Roman Matuszak** – Wieloletni Plan Inwestycyjny i Plan Rozwoju Lokalnego Miasta Szczecinka - to prace nad nimi można było zacząć w momencie jak został uchwalony Narodowy Plan Rozwoju w Sejmie, to było w miesiącu kwietniu br. Potem zostały zatwierdzone Zintegrowane Plany Rozwoju Regionalnego dla poszczególnych województw, to było też w miesiącu kwietniu, dopiero z tych dokumentów dowiedzieliśmy się, że warunkiem otrzymania środków unijnych jest posiadanie Planu Rozwoju Lokalnego. Prace nad Planem dość szybko postępowały, a mimo to uchwalenie wypadło właśnie w tym okresie.

Sądzę, że lepiej teraz niż wcale, ponieważ nie uchwalenie tych planów spowodowałoby, że Szczecinek byłby odcięty od środków strukturalnych UE.

Te plany mają to do siebie, że pokazują wyłącznie jakie środki zostaną wyasygnowane z budżetu miasta. Jeżeli jakaś inwestycja będzie realizowana (umieszczona w Strategii) z innych środków, innych jednostek np. naszych spółek, to te inwestycje nie znalazły się w Lokalnym Planie Rozwoju i Wieloletnim Planie Inwestycyjnym. Na str. 47 WPI pokazano, które inwestycje nie są ujęte, mimo, że były punktowane i dlaczego. Nie ma np. ochrony zlewni jeziora Trzeciecko, ponieważ to zadanie będzie finansowane ze środków własnych PWiK, z grantów z Funduszu Spójności oraz z pożyczek zaciągniętych z NFOŚ i WFOŚ, zaciągniętych przez PWiK, więc budżet miasta nic nie wyda na to. Jeżeli będzie trzeba wydać coś z budżetu, to co roku plan finansowy będzie aktualizowany. Burmistrz Miasta powoła Zespół, który będzie monitorował realizację planu, oceniał i wносił konieczne poprawki.

Zgłaszam poprawkę redakcyjną na str. 77 Planu Rozwoju Lokalnego, w opisie zadania napisane jest, że wykona się w Muzeum 2 sale ekspozycyjne, proszę poprawić – wykona się 7 sal ekspozycyjnych.

**Jerzy Hardie-Douglas** – zapomniałem ustosunkować się jeszcze do jednej wypowiedzi Burmistrza Golińskiego. Nieporozumieniem to co powiedział p. Burmistrz, że mieszkania socjalne, komunalne muszą mieć ten sam standard co mieszkania TBS. Mnie się wydaje, że mieszkania socjalne są dla takich ludzi, którzy są eksmitowani z mieszkań, ponieważ je dewastują. Dlaczego my z naszych pieniędzy mamy płacić różnym wyrzutkom społeczeństwa, bo tam i tacy się znajdują – 2.200 zł/ m<sup>2</sup>?

**Marian Goliński** – Radni, którzy są w Komisji Problemów Społecznych doskonale zdają sobie sprawę, że eksmisja dotyka również ludzi, którzy nie są wcale wyrzutkami społeczeństwa. Eksmitowani są ze względu na nie płacenie czynszu, bo nie są w stanie go płacić. ZGM nie ma innej możliwości jak zwrócić się do Sądu, który rozstrzyga, dlaczego ten czynsz nie był płacony. Jeśli uzna, a prawie zawsze się tak dzieje, że sytuacja danej rodziny jest taka, że nie są w stanie płacić, to orzeka eksmisję wskazując lokal socjalny. To naprawdę nie są wyrzutki społeczeństwa.

Po drugie, wiele przypadków jest takich, że człowiek, wydawałoby się stracony, staje na nogi i okazuje się, że jest coś wart. Skazywanie z góry jakiegokolwiek człowieka, że jest nic nie wart, to odważne stwierdzenie p. Radny Hardie - Douglas, ja bym sobie nigdy na to nie pozwolił, mimo że mam do czynienia z różnymi przypadkami, czasami drastycznymi.

Standard mieszkania wynika z norm budowlanych, to że tanie budownictwo społeczne tzn. tanie w utrzymaniu, ale o dobrym, normalnym standardzie. Często jest tak, że mieszkania socjalne mogą utracić swój status, bo często rodzina sama zwraca się do nas o przekwalifikowanie mieszkania, na komunalne.

**Jacek Piotrowski** – odnieść się chcę do sprawy poruszonej przez Radnego Douglasa, do zawartości Planu Rozwoju Lokalnego. Ten Plan jest kompilacją wszystkich dokumentów planistycznych, jakie posiada Gmina Miejska Szczecinek, poczynając od Raportu o Stanie Miasta, Strategię Rozwoju Miasta, Wieloletniego Planu Finansowego i tego dokumentu, który rozpatrujemy, Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. W związku z tym, że jest to kompilacja tych czterech dokumentów, stan, który tam występuje, czyli 2002 rok, jest takim stanem, na jakim został zakończony Raport o Stanie Miasta. Będzie to aktualizowane co dwa lata i już w następnym roku będzie uzupełniony o 2003 r, 2004 r.

**Roman Toboła** – chcę włączyć się do dyskusji, prowadzonej pomiędzy Radnym Hardie-Douglasem a Burmistrzem Miasta p. M. Golińskim. 2.200 zł/m<sup>2</sup> tych mieszkań, to chyba rzeczywiście za dużo. Powinny być tańsze, bo jako członek Komisji Problemów Społecznych, poświęciłem ostatnio sporo czasu na to, żeby odwiedzić wszystkich, którzy złożyli wnioski o przydział mieszkania dla osób niepełnosprawnych. Poprzednio sprawdzałem warunki u ponad 50 – 60 rodzin, które starają się o przydział mieszkań do remontu. To są ludzie, którzy wzbudzają rozpacz i żal u osób, które mieszkają w godnych warunkach.

Chcę wnioskować, aby ten budynek, który przewidziany jest na rok 2009, idąc w kierunku tańszego budowania, przyspieszać budowę mieszkań socjalnych. Jest wielkie zapotrzebowanie w mieście wśród rodzin, które nie ze swej przyczyny znajdują się w takiej sytuacji, na mieszkania socjalne.

**Jerzy Hardie-Douglas** – ja powiedziałem bardzo wyraźnie, że część osób, które zasiedlą mieszkania socjalne, to są wyrzutki społeczeństwa. Powiedziałem to bardzo wyraźnie, domyślając się, że taka może być interpretacja. Opieram się na opinii ekspertów, że można zbudować o wiele taniej.

**Marian Goliński** – budynek komunalny, mimo pewnych kłopotów będzie wybudowany. Dwa budynki socjalne będą wybudowane, budynek na ul. Zamkowej, rozpoczęta procedura przetargowa, developerzy rozpoczęli również w Szczecinku budowę. Będzie rotacja, zwolnienie mieszkań komunalnych. Komisja będzie ustalać pewne priorytety i wybierze tych, którzy w pierwszej kolejności te mieszkania powinni otrzymać.

Pojawiła się możliwość dofinansowania budynków socjalnych z budżetu państwa, możemy otrzymać około 35% planowanych wydatków. Bez względu na to czy to będą mieszkania małe czy duże, to ich wyposażenie będzie identyczne. Tak naprawdę ile m<sup>2</sup> będzie kosztował rozstrzygnie się w tym momencie, jak odbędą się przetargi.

**Teresa Machnik** - osobiście uważam, że to bardzo dobrze, że przewiduje się dalszą termomodernizację szkół, co w znacznym stopniu obniży koszty utrzymania budynków. Mam pytanie, czy jest to najlepsze rozwiązanie na terenie tej szkoły parkingu i drogi dojazdowej? SP-4 grozi niż demograficzny, czy nie ulegnie ona likwidacji?

**Roman Matuszak** – budownictwo socjalne od zwykłego budownictwa różni tylko jedna norma prawna, w mieszkaniu socjalnym musi przypadać minimum 5 m<sup>2</sup> na osobę.

**Anna Koziół** – również chciałam zabrać głos w sprawie mieszkań socjalnych, jest to palący problem mieszkańców Szczecinka. Chcę uspokoić Radnego Hardie-Douglassa, bo Komisja Problemów Społecznych m.in. zajmuje się typowaniem osób, które otrzymują lokale socjalne i komunalne. Od dawna czekamy na budynek socjalny, by umieścić tam szereg rodzin i będziemy dbali o to, aby nie trafiły tam osoby z rodzin patologicznych. Współpracujemy z MOPS, który jest dla nas skarbnicą informacji o różnych rodzinach. W kolejce na mieszkania socjalne oczekuje ponad 100 rodzin, a mieszkań będzie 20.

**Ryszard Kabat** - dwie kwestie; pierwsza dotyczy mieszkań socjalnych, chcę wyjaśnić, że te 5m<sup>2</sup> na osobę dot. pokoju, pozostałe wyposażenie musi być. Standard mieszkania socjalnego w żaden sposób nie może odbiegać od standardu mieszkania normalnego.

Dруга kwestia; 2.200 zł/ m<sup>2</sup>, to wskaźnik czysto statystyczny, podany przez Wojewodę, cena uśredniona m<sup>2</sup>, a cena m<sup>2</sup> budynku stawianego na naszym terenie wynikać będzie z przeprowadzonego przetargu.

**Roman Toboła** – inny temat – modernizacja starego stadionu OSiR przewidziana na 2007r., po co więc rozgrzebano te trybuny teraz? Skoro rozgrzebano, to trzeba coś zrobić, by do 2007r. ten stadion wyglądał tak, żeby chciało się na ten teren przyjść. Bo w tej chwili woda spływa na bieżnię i co przez trzy lata mamy na to patrzeć?

**Marian Goliński** – basen, stadion, jedno boisko sportowe, to nikt inny, tylko Pan ciągle narzekał, że siedzenia rozpadają się, betony straszą, grozi niebezpieczeństwo zawalenia się, a kiedy rozpoczęto procedury porządkowania, to Pan też narzeka. W najbliższym czasie będzie to wyglądało nieźle, a na pewno lepiej niż obecnie.

**Bogdan Bereszyński** – chcę ustosunkować się do 3-ch tematów. Na wiele pytań odpowiedzi otrzymałem od Burmistrza Matuszaka na posiedzeniu Komisji.

Sprawa nie wykonywania ulic na terenie miasta, choćby ul. 28-go Lutego, bo nie można dogadać się z powiatem. Jestem za tym, żeby z powiatem dogadać się i te ciągi bardzo ważne wykonywać.

Monitoring – planuje się docelowo 16 kamer, dobrze, ale kto to będzie obsługiwał? W tej chwili są 4 kamery a nie ma kto tego obsługiwać. Tam musi być stale dwoje ludzi, którzy będą tylko tym się zajmowali.

Muzeum – miasta sąsiednie, dużo mniejsze mają piękne muzea, a nasze trudno nazwać muzeum, choć posiada cenne zbiory. Byłaby to jedna z atrakcji miasta Szczecinka.

Życzyłbym, aby w naszym mieście dokonano takiego przeobrażenia starówki, jak zrobiono to w Chojnicach. Przez dwa lata odnowiono elewacje budynków. U nas też pomyśleć należałoby o tym.

**Józef Stupek** – cieszę się, że w Planie Rozwoju Miasta umieszczone zostało powołanie forum współpracy samorządu z przedsiębiorcami. Jest to bardzo potrzebne, bo żeby zrealizować potrzeby społeczne trzeba mieć środki. Dobrze byłoby przed sesjami przedkładać argumenty jednej i drugiej strony, choćby sprawę podatków, bo one idą właśnie na rozwój, na rozwiązywanie problemów społecznych. Także problematyka związana z inwestycjami, choćby z Polspanem, przedyskutowana byłaby szerzej.

Mówi się o tworzeniu odpowiedniej polityki oświatowej, niestety my w mieście nie mamy wpływu na szkolnictwo ponadgimnazjalne. Z doświadczenia wiem, że w mieście nie kształci się młodzieży pod potrzeby naszych zakładów pracy.

Drugim tematem dot. minimalizacji uciążliwości Polspanu. Nie chcą turyści przyjeżdżać do Szczecinka, bo to nie tylko kwestia pyłu, to kwestia również różnych substancji toksycznych. Tą tematykę trzeba jasno i wyraźnie stawiać, bo to największy minus Szczecinka.

Trzecia sprawa – dość skromnie przewidujemy wolne środki na inwestycje, które nam pozostają, jeżeli uwzględnimy to, co mówiliśmy o budownictwie, że jest inflacja, to niestety będzie miało wpływ na wielkości mierzone w złotych. Zauważa się jednak wzrost gospodarczy, tych wolnych środków będzie więcej, dlatego na ten wieloletni plan inwestycyjny patrzmy optymistycznie, a nie pesymistycznie.

**Wojciech Knapik** – analizując Strategię Rozwoju na str. 97 odnalazłem kartę projektu „zdrowie, pomoc społeczna i bezpieczeństwo – rewitalizacja zaniedbanych obszarów miejskich”, ten punkt znalazł się w Planie Rozwoju Lokalnego Miasta, ale teraz posiadając wiedzę jaki on jest ważny, chciałbym się zapytać o Komisję, która zostanie powołana ds. rewitalizacji, termin 2004r. a opracowanie i wdrożenie planu 2004 – 2012r. Do czego zmierzam; niedawno media podały, że Polska uzyskała 6 mln EURO na wsparcie rozwoju lokacyjnego dzieci i młodzieży z terenów wiejskich i z obszarów marginesowych. Warunkiem jest opracowanie Planu Rozwoju Lokalnego. Chcę zapytać się, dlaczego tego tutaj nie ma, bo jeżeli nie ujęto tego w tym Planie są te dzieci tego pozbawione.

**Roman Matuszak** – Burmistrz Miasta powołał Zespół do opracowania rewitalizacji, plan będzie opracowany w 2004r. Nie był on równolegle opracowywany z tymi planami, bo fizycznie nie dałoby się tego zrobić. Do tego żeby zrobić ten plan porządnie muszą być zaangażowane wszystkie wspólnoty w Szczecinku, na obszarach, które zostaną wyznaczone do rewitalizacji. Środki z Unii Europejskiej mogą pójść na rewitalizację części wspólnej budynku, przede wszystkim na wystrój zewnętrzny nieruchomości, na dojścia, ewentualnie na elewacje. Natomiast, co do wnętrza budynku, to Unia Europejska tego nie finansuje. Te pieniądze z Unii mogą trafić tylko na te dwa elementy. To jest odpowiedź również Radnemu Bereszyńskiemu, jeżeli chodzi o poprawę wystroju centrum miasta.

**Wojciech Knapik** - mnie chodziło o stypendia.

**Marian Goliński** – gmina tak, jednostka samorządu terytorialnego, ale istnieje Powiat i Urząd Marszałkowski i nie można ich wyręczać w wykonywaniu pewnych zadań. My jesteśmy otwarci na współpracę, tylko trzeba mieć z kim współpracować. Ja przypomnę, że opracowano dokumentację ul. 28 Lutego, przekazaliśmy do Starostwa, gwarantowaliśmy 50% środków na remont tej ulicy, ale wycofano się z tej inwestycji. Jest pewna różnica w dofinansowywaniu Policji czy Straży Pożarnej, dlatego, że są to administracje wydzielone, specjalne, odrębnie budżetowane. Natomiast na ulice Powiat otrzymuje pieniądze, wcale nie małe. Dlaczego mają wydać na to co chcą, a nie na to na co powinni? Filozofia taka, że skoro miasto stanowi 50% powiatu, to niech sobie finansuje jest niezrozumiała. Filozofia powinna być taka, skoro mieszkańcy Szczecinka stanowią 50% powiatu, to chcemy widzieć kroki poczynione w naszym mieście. Nie znaczy, że my nie chcemy współpracować, stąd te inwestycje znalazły się na liście rezerwowej, bo może pojawi się możliwość współpracy w tym zakresie. Te uwagi trzeba również przekazywać na posiedzeniach Rady Powiatu. Radny Miasta ma prawo zabrania głosu i wypowiedzenia swojego zdania. My nie odcinamy się od współpracy.

Jeżeli chodzi o monitoring; jeżeli miasto przekazuje sprzęt do centrum monitorowania, to Policja, aby zagospodarować to rozsądnie musi znaleźć odpowiednie środki.

**Bogdan Bereszyński** – chodzi o Zakład Utylizacji, nowe wysypisko. W opisie zadania pisze, co tam będzie. Wiem jakie są problemy z wieloma materiałami ropopochodnymi (papą, oponami, azbestem), a nie przewiduje się składowania ich na tym nowym wysypisku.

**Roman Matuszak** – materiały ropopochodne nie są odpadami komunalnymi, nie będą więc utylizowane w tym zakładzie. Eternit przyjmują dwa lub trzy składowiska w Polsce, natomiast odpady budowlane tzw. balastowe m.in. papa będą przyjmowane.

**Marian Goliński** – w tych wszystkich programach musimy zwrócić uwagę na jedną rzecz, otóż muszą one być zgodne z programami powiatu, województwa i z programem krajowym. Tak samo jest z Programem Gospodarki Odpadami, który jest opracowywany, po wstępnej opinii Urzędu Marszałkowskiego, musi on być zgodny z tym, co się dzieje na szczeblu powiatowym, wojewódzkim. Tam jest opisane, co należy do nas i w jakim zakresie my musimy to rozstrzygnąć. Pojawia się problem, a mianowicie czy uda się zrobić szybko związek gmin, komunalny, celowy, aby wybudować zakład utylizacji odpadów, również składowiska, ale, żeby to się udało musimy zbierać 120.000 – 150.000 mieszkańców, żeby to było coś wspólnego, na obszarze wspólnym do zagospodarowania. Jeżeli to by się nie udało, to musimy mieć własny plan, który pozwoli na funkcjonowanie dotychczasowego wysypiska, ale musielibyśmy wprowadzić program recyklingu i większej segregacji śmieci, być może już na etapie gospodarstwa domowego. My w swoim planie zawarliśmy pewną wariantowość, że jeżeli nie związek gmin, to my robimy samodzielnie. Urząd Marszałkowski powiedział jednak, żebyśmy wybrali jedną z form i w tej chwili firma, która ten program opracowuje jest w dyskusji z Urzędem Marszałkowskim, bo chcemy żeby był on elastyczny. Niedługo będziemy dyskutowali nad tym gminnym planem gospodarki odpadami.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** - proszę o skorygowanie tabeli dot. rankingu inwestycji w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, str. 50 – 51, ponieważ inaczej są niektóre inwestycje nazwane niż w opisie zadań. Np. budowa budynku komunalnego –

pisze przy ul. Zielonej, a w tabeli przy ul. Koszalińskiej, podobnie z zakładem odzysku i unieszkodliwiania odpadów, a tam jest napisane zakład utylizacji. Nazwy muszą być takie same.

Poddaję pod głosowanie. Kto jest za podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Szczecinek na lata 2004 – 2006 oraz prognozy na lata 2007 – 2013?

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 17

przeciw – nie było

wstrzymał się od głosu – 1

Większością głosów – Rada podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Szczecinek na lata 2004 – 2006 oraz prognozy na lata 2007 – 2013.

**(uchwała Nr XVIII/177/04 – w załączeniu)**

Poddaję pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Lokalnego Miasta Szczecinek na lata 2004 – 2006.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 17

przeciw – nie było

wstrzymał się od głosu – 1

Większością głosów – Rada podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Lokalnego Miasta Szczecinek na lata 2004 – 2006.

**(uchwała Nr XVIII/178/04 – w załączeniu)**

Ad. pkt. 8 – Uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta Szczecinka na 2004r.

**Sylwester Grzywacz** – Komisja Budżetowo-Ekonomiczna RM zaopiniowała projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta jednogłośnie pozytywnie. Przedstawiony w dniu dzisiejszym projekt uchwały, uwzględniający wniosek Straży Pożarnej również jednogłośnie pozytywnie.

**Janusz Rautszko** – Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności RM zajęła się projektem uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta, w zakresie dotyczącym GFOŚiGW. Zaopiniowała ten projekt pozytywnie.

**Jerzy Hardie - Douglas** - jaka była dopłata do AQUA - TUR od początku roku?

**Grzegorz Kołomycki** – dotychczas przekazaliśmy 64.000 zł, jako pokrycie straty AQUA - TUR za 2003r., teraz proponowane jest 150.000 zł.

**Marian Goliński** – II-gi projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta uzyskał aprobatę Komisji, więc czy nie można połączyć oba projekty i podjąć jedną uchwałę?

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – sądzę, że można. Jestem za tym.

**Anna Kozioł** - planowany na ten rok podatek od osób prawnych 150.000 zł dodatkowo 220.000 zł co daje sumę 370.000 zł, natomiast w II-gim projekcie uchwały, który otrzymaliśmy dzisiaj pisze, że plan 370.000 zł, ale skąd się wzięło dodatkowe 120.000 zł?

**Marian Goliński** – patrząc na obecny stan realizacji, trudno nie założyć, że do końca roku z tego tytułu dochody zostaną zwiększone.

**Jerzy Hardie – Douglas** – dlaczego wydatki GFOŚiGW przekraczają dochody?

**Janusz Rautszko** – wydatki i dochody bilansują się, nadwyżka z ubiegłego roku przeszła na rok bieżący.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** - poinformował Radnych o przyjeździe kolarzy z Noylles sous Lens do Szczecinka. Poprosił o wyjście przed ratusz, aby powitać ich.



cd. pkt. 8 po przerwie

**Grzegorz Kołomycki** – przedstawił Radnym jak będzie wyglądał projekt uchwały po połączeniu obu w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta Szczecinka na 2004r.

W § 2 będzie zapis – dochody 55.564.763 zł, wydatki 60.333.763 zł. W § 3 będzie zapis, „załącznik nr 6” otrzymuje brzmienie „załącznik nr 2 do uchwały”, „załącznik nr 12” otrzymuje brzmienie „załącznik nr 3 do uchwały”. W załączniku podstawowym – podatek dochody od osób prawnych zwiększenie o 345.000 zł, w wydatkach powstanie nowy dział „754 bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa”.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta Szczecinka na 2004r.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie - Rada podjęła uchwałę w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta Szczecinka na 2004 rok.

**(uchwała Nr XVIII/179/04 – w załączeniu)**

Ad. pkt. 9 – Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pn. Marcelin.

**Janusz Rautzsko** – Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności RM na swoim posiedzeniu zaopiniowała plan zagospodarowania terenu pn. Marcelin jednogłośnie, pozytywnie. Uwag do planu nie złożono.

**Danuta Kowalska** – proszę poprawić drobne błędy, na str. 40 w § 58, pkt. 5 „maksymalna wysokość zabudowy 5m” powinno być „7m”, konsekwentnie w pkt. 6 powinno być – nie 3m tylko 5m.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** - autopoprawki zostały wprowadzone, poddaję pod głosowanie. Kto jest za podjęciem uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pn. Marcelin?

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pn. Marcelin.

**(uchwała Nr XVIII/180/04 – w załączeniu)**

Ad. pkt. 10 – Uchwała w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pn. Raciborki.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** - wpłynęła interwencja w sprawie § 16 gdzie pisze, że dopuszcza się modernizację. W załączniku nr 2 do uchwały jest wyjaśnienie, ponieważ prawo budowlane nie przewiduje słowa „modernizacja”. Mieszkańcy tego osiedla widzą niebezpieczeństwo przy przyjęciu tego zapisu, że może być zwiększona moc nadajnika i wysokość wieży podniesiona. Proszę p. Kierownik Referatu o ustosunkowanie się do tego.

**Danuta Kowalska** - plan, zgodnie z procedurą o planowaniu przestrzennym, był uzgodniony pozytywnie ze wszystkimi organami i instytucjami, m.in. z Wojewodą, który w zakresie ochrony środowiska opiniuje ten projekt i z Powiatowym Inspektorem Sanitarnym. Zgodnie z procedurą projekt planu był wyłożony do publicznego wglądu i każdy mieszkaniec mógł wnieść swoje uwagi. Generalnie był jeden wniosek, ale nie było żadnej uwagi dot. uciążliwości nadajnika. Wprowadziliśmy do projektu taki zapis, który powinien rozwiać te obawy, a mianowicie w § 16 w pkt. 2 „funkcja uzupełniająca” pisze, że dopuszcza się modernizację istniejącego nadajnika radiowego na działce nr 9/1 z zakazem zwiększania jego wpływu na środowisko. Oznacza to, że istniejąca stacja spełnia odpowiednie przepisy, wynikające z przepisów odrębnych, ma pozwolenie na użytkowanie i ten zapis, w odniesieniu do stanu istniejącego mówi nam, że każda modernizacja, każda nadbudowa tego nadajnika nie może spowodować zwiększenia uciążliwości. Za każdym razem musi to być potwierdzone raportem oddziaływania tego przedsięwzięcia na środowisko, że każda rozbudowa nie spowoduje zwiększenia uciążliwości dla mieszkańców.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – plan był wyłożony do wglądu w dniach od 20.04. do 19.05. br., jaka informacja była o tym, że ten plan jest wyłożony?

**Danuta Kowalska** – reguluje to ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, stanowi ona, że zawiadomienie o wyłożeniu planu do publicznego wglądu umieszcza się poprzez obwieszczenie Burmistrza na tablicy ogłoszeń oraz w prasie i takie ogłoszenia były.

**Janusz Rautszko** – Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności RM zaopiniowała projekt tego planu pozytywnie.

**Danuta Kowalska** – wnoszę poprawkę redakcyjną, na str. 32 w § 42 w ust. 2 pkt. 4 pisze, że maksymalna ilość kondygnacji nadziemnych wynosi 3, powinno być 4. W pkt. 5 konsekwentnie powinien być zapis 14 m, w pkt. 6 „maksymalna wysokość do górnej krawędzi elewacji” nie 9 tylko 12 m.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** - przyjmujemy autopoprawki. Czy są jeszcze pytania? nie widzę, poddaję pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pn. Raciborki.

**(uchwała Nr XVIII/181/04 – w załączeniu)**

Ad. pkt. 11 – Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na włączenie gruntów położonych na terenie Miasta Szczecinek do Kostrzyńsko - Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A.

**Andrzej Bratkowski** - Komisja Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM na ostatnim posiedzeniu, poszerzonym o obecność Z-cy Burmistrza Miasta p. J. Piotrowskiego, Radcy Prawnego p. Cz. Podkowiaka i przedstawiciela Kronospanu zaopiniowała projekt powyższej uchwały. Werdykt Komisji jest następujący: „za” przyjęciem uchwały w proponowanym brzmieniu głosowała jedna osoba, „przeciw” 3 osoby, jedna osoba „wstrzymała się od głosu”. Komisja nie rekomenduje proponowanej uchwały do przyjęcia przez Radę Miasta.

Jakie argumenty (dwa zasadnicze) wpłynęły na to:

po pierwsze, z formalnego punktu widzenia prawa, przepisów i ustawy o wolnych strefach ekonomicznych, to nie Krono - Chem Sp. z o. o. który jest inicjatorem utworzenia tej strefy, ale do Rady Miasta powinna się zwrócić Rada Ministrów, za pośrednictwem stosownego Ministra i Wojewody. Z punktu widzenia formalno-prawnego te działania są, jakby przyspieszające. To jeden aspekt sprawy.

Drugi aspekt sprawy jest szerszy, dużo bardziej wykraczający poza to, co proponuje Kronospan. Pozwolę sobie używać tej nazwy w skrócie.

Na stanowisko Komisji miało również wpływ to, że Kronospan właściwie odmawia współpracy z miastem w rozwiązywaniu tak bardzo istotnych problemów miasta, jakim jest przede wszystkim, niezwykle uciążliwy dla środowiska, mieszkańców miasta ten zakład, który emituje do atmosfery określone substancje, który ma nieuregulowaną sprawę gospodarki odpadami, który zachowuje się tak, powiedzmy, jak się zachowuje. Wobec tego, skoro jest okazja do tego, aby Rada Miasta miała jakikolwiek wpływ na to co dzieje się w tej firmie, musi istnieć wola współpracy. Ja dwukrotnie pytałem się przedstawiciela Kronospanu, Radcę Prawnego, którego przysłano na Komisję, co Kronospan proponuje za wyrażenie zgody. Poza tym, że mówi się o zainwestowaniu określonych kwot i stworzeniu nowych miejsc pracy, co jest rzeczą dość problematyczną, bo nie mówi się o miejscach pracy w Szczecinku tylko w strefie czy okolicy, ale zostawiając tą sprawę, jako drugorzędną, to nie usłyszeliśmy nic, co wskazywałoby na odrobinę chęci tej współpracy.

Miasto wystąpiło z propozycją do Zarządu Strefy o włączenie w skład Strefy terenów, które są w zarządzie miasta, ani ze strony Kronospanu, ani z tej Strefy nie było pozytywnej odpowiedzi. Odpowiedź była dość mało elegancka, że jak załatwicie inwestorów, to być może te tereny, które miasto proponuje zostaną włączone do Strefy. Dlatego Komisja po wnikliwej rozmowie uznała, że przemawiają te racje, które wskazują na to, by ta wielka, potężna firma, posiadająca ogromne środki, chciała z miastem, z Radą współpracować. Decyzja Komisji, którą kieruję jest właśnie taka.

**Jerzy Hardie - Douglas** – zgadzam się z Radnym Bratkowskim. Ten temat był dyskutowany wśród osób z Platformy Obywatelskiej z terenu miasta Szczecinka i uważamy, że jest to dosyć dziwaczny pomysł włączenia kawałka Szczecinka do Strefy Kostrzyńsko-Słubickiej, równie dobrze można byłoby do Strefy Zakopiańskiej włączać, wiemy że tego typu proceder jest w Polsce stosowany, np. Koszalin ma Strefę Słupską. Gdyby to było korzystne dla miasta popieralibyśmy, bo uważamy, że każdy wybieg zwiększający ilość miejsc pracy i inwestorów jest słuszny. Poprzez tą propozycję uchwalenia i włączenia tych gruntów do Specjalnej Strefy Ekonomicznej, to miasto sankcjonuje status quo, które jest w tej chwili. Wiemy, że i tak powstanie zakład chemiczny i zakład drzewny. O ile powstanie firmowanego przez Spółkę Kronotex Bis zakładu może być dla miasta korzystne, to trudno znaleźć argumenty dla rozbudowy bardzo niebezpiecznej części Kronospanu tej, która produkuje formaldehyd czyli dla tego co chce robić Krono - Chem. Odczuwamy to samo - jak przed chwilą powiedział Radny Bratkowski – brak jakiegokolwiek współpracy Kronospanu z miastem. Kronospan stał się państwem w państwie, miasto nie ma żadnego wpływu na to co się tam dzieje. Jest uciążliwość ogólnie znana, która dzięki różnym wybiegom Kronospanu jest sprzedawana poprzez media jako sukcesy ekologiczne tego zakładu, kiedy każdy mieszkaniec wie, że Kronospan jest wyjątkowo uciążliwym inwestorem, zakładem pracy i wszyscy tą uciążliwość na co dzień odczuwamy. Brak chęci współpracy Kronospanu w temacie monitorowania tych szkodliwości. Wielokrotnie na posiedzeniach Komisji RM proponowaliśmy, aby Kronospan założył emiterzy na kominach. Brak jakiegokolwiek odzewu. Ten temat poruszany jest od lat. Nie ma chęci

uregulowania gospodarki ściekowej, deszczówki. Wyprowadzono podatki z miasta, wszyscy wiemy, że miasto ponosi znaczne straty z tego, że podatek od środków transportu, największej firmy, dysponującej dużą bazą transportową został wyprowadzony ze Szczecinka. Jak można w tej sytuacji popierać chęć wybiegu, który spowoduje, że ten zakład nie będzie płacił podatków. Uważam, że jest to pewne żonglowanie słowami -100 miejsc pracy – papier jest cierpliwy, wszystko można tutaj wpisać. Technologie, proponowane przez Kronospan, to znaczna automatyzacja, miejsc przybywa niewiele, a szkodliwość tego zakładu rośnie z dnia na dzień. Rozwinięcie tej części, która ma być firmowana przez Krono - Chem tą sytuację pogorszy. Zdecydowanie dla nas byłoby korzystniejsze rozwinięcie turystyki, aby ludzie przyjeżdżali do tego miasta, a Krono - Chem przestał tutaj działać. Apelowanie, żeby on się rozwijał jest wbrew interesowi tego miasta. Wreszcie Kronospan powinien zacząć współpracować z miastem. Proponowaliśmy, żeby firmował m.in. założenie ekranu dźwiękochłonnego od strony obwodnicy, bo hałas jest najbardziej uciążliwy dla mieszkańców osiedla Warszawsko - Chemińskiego. Absolutnie brak reakcji, jedyna reakcja, to spektakularne widowisko w postaci „Krono – Drzewka”, które jest jednym wielkim zawracaniem głowy. Jestem absolutnie przeciwko tej uchwale.

**Andrzej Bratkowski** - teraz zabiorę głos jako Radny. Apelowałbym do Pań i Panów Radnych, aby jednak tą uchwałę odrzucić. Kronospan kieruje się tylko i wyłącznie chęcią zysku. Robi wszystko, żeby nie płacić podatków. Miasto doświadczyło tego w sposób dotkliwy i ewentualne włączenie gruntów, które i tak są w posiadaniu Kronospanu, do Specjalnej Strefy Ekonomicznej, spowoduje, że nie będą płacić podatków do budżetu miasta. Ja odnoszę wrażenie, że właściciel tych zakładów ustanowił jakąś specjalną premię dla kierownictwa, żeby wykazali, w jaki sposób omijać strefę podatkową. Dzisiaj jest taka tendencja, żeby te podatki zmniejszać, ale w rzeczywistości jak widzimy, jakie są społeczne potrzeby, to podatki muszą być. W pełni zgadzam się z moim przedmówcą, że te wszystkie akcje propagandowe, dotyczące rzekomej ochrony środowiska naturalnego w postaci „Krono-Drzewka”, ja nazwę rzecz po imieniu, to jest „plaster na trypla”. W rzeczywistości Kronospan, cała ta firma jest niezwykle uciążliwa dla środowiska naturalnego. Proszę Państwa; trzy dni mieliśmy zachodni wiatr, całe miasto od dworca aż po osiedle Zachód było zasmrodzone wyziewami. Mamy rzeczywiście obok miasta wyjątkowo złośliwego i smrodliwego „skunsa”. Jeżeli my jako Rada Miasta w żaden sposób nie jesteśmy w stanie go okiełznać, to nasz sprzeciw będzie wyraźnym sygnałem. Mało tego, ja pragnę przypomnieć Kolegom i Koleżankom Radnym, że jest wyłożona „biała księga”, przygotowana przez p. Burmistrza Miasta, dotycząca funkcjonowania tego zakładu w mieście i sądzę, że będzie jeszcze czas, by problem Kronospanu w różnych aspektach właśnie omówić. Zachęcam do lektury.

**Anna Kozioł** - jak każdy mieszkaniec tego miasta przeżywam sprawę Kronospanu. Problem jest bardzo złożony, bo jeżeli będziemy walczyć bardzo z Kronospanem, to może on wyprowadzić się ze Szczecinka i ponad 1000 osób straci pracę plus ich rodziny. Może wydawać się to co mówię, że to herezja, bo też jestem przeciwniczką szkodliwej działalności Kronospanu, ale zanim zaczniemy walczyć „na noże”, już po raz kolejny p. Burmistrz na tej sali pada sugestia, aby zorganizować seminarium lub chociaż dyskusję Radnych, którzy są przedstawicielami mieszkańców Szczecinka. Mieszkańcy Szczecinka mogą nam Radnych zgłaszać swoje sugestie, pytania do Kronospanu. My możemy zaprosić tutaj dyrektorów, tych najwyższych Kronospanu i z nimi rzeczowo rozmawiać, artykułować sugestie, które słyszymy od mieszkańców miasta. Myślę, że taka dyskusja jest potrzebna. Często słyszę takie pytania od mieszkańców „Co Burmistrz robi z Kronospanem, że jest tak źle?” I rzeczywiście poszłam do Rady Miasta, żeby zapoznać się z „białą księgą”, myślałam, że jest to jakaś książka, licząca 100 stron. Byłam przerażona jak otrzymałam cały stos do przejrzania, że dwa tygodnie musiałabym stamtąd nie wychodzić, jeżeli chciałabym wszystko przeczytać. Powiem uczciwie, że przejrzałam wszystko, natomiast przeczytałam interesujące mnie pisma i rzeczywiście jestem zasmucona tym co przeczytałam. Miasto zrobiło bardzo wiele. Różne doniesienia do Prokuratury, pisma przesyłane do Powiatowego, Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, do Ministerstwa albo są umarzane, albo postępowania odwoławcze również są umarzane, albo odpowiedzi lakoniczne albo ich wcale nie ma. Np. zarządzenia pokontrolne Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w stosunku do Kronospanu „zaprzestać odprowadzenia do gruntów odcieków z hałdy odpadów drzewnych”, „zlikwidować otwór w zbiorniku bezodpływowym” itd. Jak sama nazwa wskazuje powinien być zamknięty, a tam jakaś dziura była. Przekroczenie dopuszczonego poziomu hałasu a jedna z teczek ładnie nazwana „zielen malachitowa”, piękna nazwa, ale niestety jest to barwnik, który trafia co jakiś czas do sieci deszczowej, a dalej do jeziora. W tamtym roku było 8-krotne przekroczenie normy formaldehydu, mogłabym przytaczać wiele takich sytuacji i rzeczywiście nie możemy być obojętni na to, co się dzieje. Zorganizowanie manifestacji nie ma celu, jestem więc za rzeczową dyskusją. Po przejrzaniu tych materiałów zobaczyłam tą bezsilność miasta i Burmistrza Miasta, że robi to, co może, a inspektoraty, które powinny być odpowiedzialne za ochronę środowiska umarzają sprawy, Burmistrz odwołuje się aż do Ministra Środowiska, który również umarza postępowanie odwoławcze. Nie pozostaje nam nic innego jak prosić Kronospan, żeby dbał o nasze środowisko naturalne. To obсыpywanie naszych dzieci cukierkami, plecakami, ja naprawdę nie chcę tych cukierków, ani tych plecaków dla moich dzieci. Chcę, aby moje dzieci, wszystkie dzieci Szczecinka, żeby mogły oddychać świeżym powietrzem i bawić się na placu zabaw na świeżym powietrzu, kąpać się w jeziorze bez obaw. Możemy jedynie prosić Kronospan o rozsądek. Myślę, że ta sesja, która byłaby z udziałem Kronospanu, rzeczowa dyskusja i prośby nasze, żeby były pierwsze kroki pokojowe. Z drugiej strony przeraża mnie to, że czy dzisiaj podejmiemy tą uchwałę, czy nie podejmiemy, to Kronospan i tak wybuduje tą hałę.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** - sprawa Kronospanu zapoczątkowana została przez p. Radnego Bratkowskiego. W wyniku tego przygotowana została „biała księga” i ta sprawa nabierze większego tempa.

**Czesław Podkowiak** – wydałem opinię w tej sprawie, powtórzę, że zgodnie z ustawą o specjalnych strefach ekonomicznych, art. 4 ust. 2 mówi „Minister właściwy ds. Gospodarki przedstawia wniosek, po uzyskaniu opinii Wojewody oraz zgody Rady Gminy właściwej ze względu na położenie strefy”. W mojej opinii z art. 4 wynika, że tym podmiotem, który występuje do Rady jest Minister właściwy gospodarki. W swojej opinii napisałem, że dopuszczalne jest, żeby z inicjatywą wyszedł inicjator, w tym wypadku Kronochem czy Kronotex, aczkolwiek wskazywałem na niebezpieczeństwo, że w procedurze może być zakwestionowane to, bo na podstawie ustawy droga powinna być odwrotna. Na posiedzeniu Komisji był przedstawiciel firmy Kronochem Bis i powiedział, że oni to już ćwiczyli, z tych danych, jakie mają z Ministerstwa, to ta procedura nie będzie oprotestowana.

**Marian Goliński** – proszę Państwa, podzielmy to na kilka części, żebyśmy wiedzieli, co mamy podjąć, co możemy podjąć, bądź też nie.

Pierwsza sprawa; zgadzam się w zupełności z tym, co mówili dotychczas Radni. Rzeczywiście obserwujemy, z jednej strony bezradność miasta, jeśli chodzi o egzekwowanie niektórych wniosków, żądań, tak od mieszkańców jak i od nas jako organów funkcjonujących w tym mieście i pewne decyzje, od których zależy to, co się dzieje na linii Kronospan a miastem. Nieszczęście polega na tym, że to jest poza naszymi decyzjami, ponad naszymi kompetencjami, nawet począwszy od pozwolenia na budowę, które wydaje powiat, a nie miasto. Jeżeli chodzi o ochronę środowiska, to wszystkie decyzje zawarte są już na etapie pozwolenia na budowę, bo tam ocenia się oddziaływanie na środowisko, aby dana działalność nie była zbyt uciążliwa, żeby mieściła się w granicach prawa, czyli w normach, zależy już od instytucji WIOŚ czy PIOŚ, czy Ministerstwa ds. Środowiska. W tej części miasto pozostaje samo i nie bardzo może sobie poradzić. Trochę dziwna sytuacja, bo przeciwstawia się i ekcentuje się przez to, że my domagamy się pewnych rzeczy, traktuje się nas jako tych, którzy są nieprzyjaźni nie tylko Kronospanowi, ale generalnie inwestorom w ogóle, że wprowadzamy niesprzyjający klimat. Na ile pewne rzeczy próbujemy robić, to właśnie jest ta wiedza zgromadzona w tzw. „białej księdze”. Każdy z Radnych otrzymał od nas informację, żeby zapoznał się z nią i swoje uwagi zawarł w pisemnym wystąpieniu i może stanie się to, o czym mówiła Radna A. Kozioł. Jeśli Radni uznają, że ma być to ujęte punktowo na sesji i omówiony całokształt stosunków między Kronospanem a nami, to tak się stanie. Będziemy mogli pokazać, że rozmowa pomiędzy tym przedsiębiorstwem a nami jest trudna.

Druga sprawa, to jest to, co na dzień dzisiejszy jest obowiązującym prawem. Na dzień dzisiejszy właścicielami tych terenów, o które oni występują są oni sami, część w formie użytkowania wieczystego, część w formie pełnej własności. Również są w strefie gdzie plan zagospodarowania przestrzennego miasta zezwala na działalność produkcyjną. Z punktu widzenia tych dwóch aspektów nie będziemy mogli poprzez tą naszą decyzję negatywną uniemożliwić albo zablokować rozwój tego przedsiębiorstwa. To jest poza naszymi kompetencjami, bo jeżeli zwrócą się do nas o warunki zabudowy, to musimy je wydać zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z obowiązującymi ustawami, a pozwolenie na budowę będzie wydawało Starostwo, znowu zgodnie z obowiązującymi normami, a jeżeli chodzi o ochronę środowiska, to wszystko będzie zawarte w ocenie oddziaływania na środowisko i jeżeli zmieszczą się w normach wszystko będzie cacy. To jest taki stan prawny na dzień dzisiejszy.

Dlaczego im zależy na Strefie? Dlatego, że Strefa daje pewne ulgi jeśli chodzi o inwestorów, a więc również w podatkach, które są należne państwu. Jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości, to nie dotyczy i ten podatek będą musieli wprowadzać do budżetu miasta, natomiast z innych podatków będą zwolnieni, chociaż w ustawie jest zapis, że gdy gmina utraci z tego tytułu jakieś korzyści, to ustawa gwarantuje rekompensatę tych utraconych korzyści. Trudno obrażać się za to, że w Polsce istnieją strefy, one zostały powołane. Trudno obrażać się również na to, że tworzy się podstrefy w różnych regionach Polski, mimo, że strefa jest Słupsko - Kostrzyńska czy Mielecka. To jest prawem dozwolone.

Również jest różnica interpretacyjna pomiędzy tym, co mówi Kronospan a nasz Radca Prawny, że Minister występuje o to, ale nie powiedziane jest dokładnie kiedy ta opinia ma wpłynąć, czy Minister jest tym który rozpoczyna procedurę czy on kończy procedurę. Kronospan powołując się na to, że nie było to kwestionowane mówi, że ta procedura istnieje. Więc trudno rozważać to w tych kategoriach czy my mamy rację czy oni. W moim pojęciu, jeśli istnieje organ nadzoru, który uchyla nam różne uchwały, mimo że nam się wydaje, że są zgodne z prawem, to w tym wypadku gdyby było rzeczywiście tak, jak mówi Radca Prawny, też powinien uchylić tą uchwałę w trybie nadzoru. To jedyny sposób, żeby rozstrzygnąć tą wątpliwość, kto ma rację.

Chcę zwrócić uwagę na sprawę, która w jakiś sposób może miastu zaszkodzić. Jeżeli inwestycje, które chce Kronospan przeprowadzić i przeprowadzi, to dla nas nie ma to znaczenia czy będzie to pozytywna czy też nie opinia, wiemy tylko, że łatwiej będzie im pewne rzeczy wykonać, bo mają ulgi. Natomiast co jest dla nas, miasta istotne?. Otóż na podstawie naszej uchwały zewnętrzni inwestorzy mogą odczytać to jako niechęć do inwestowania w mieście Szczecinku. Opinia publiczna zewnętrzna może być tak urobiona, że miasto jest w ogóle przeciwko inwestycjom. Z jednej strony bowiem mówimy tak – szukamy inwestorów - a zarzuty w stosunku do mnie i Urzędu Miasta są, że ich nie szukamy. Prawda taka, że jeśli pojawia się inwestor, jakaś dziedzina przemysłu, to zawsze będzie wnosila z sobą pewną uciążliwość, co do tego nie ma wątpliwości. Może okazać się, że tutaj jest jakaś próba retorsji, utrudnienia życia Kronospanowi, dlatego że na przestrzeni lat, tak zraził nas do siebie, że po prostu aktem bezsilności jest to, że my zablokujemy to, co może być po ich stronie, czyli ulgi. Dla mnie istotniejsza jest ta druga część, że odebrane może być tak że jesteśmy przeciwni inwestorom i tego nie można lekceważyć, bo zwracają się do nas inwestorzy z różnych branż, dopytując się jakie są formy zachęty, jakie do dyspozycji tereny, jak uzbrojone i ta enigmatyczna nawet opinia Zarządu Strefy, że gdyby się znalazł inwestor inny i na naszym terenie chciałby

coś robić, to jest w stanie wejść w tą Strefę. Z kolei z naszego punktu widzenia szukanie inwestorów jest istotne, a tak dajemy sygnał, jakbyśmy inwestorów nie lubili. Przestrzegaliśmy przed utożsamianiem tej sprawy z daniem Kronospanowi „po nosie”, bo możemy przegrać trochę szerszą sprawę. Każdy z Radnych musi to rozważyć. Mówimy dzisiaj na sesji o negatywach w stosunku do Kronospanu, ale jest jedna strona medalu, a druga strona medalu jest taka, że te wszystkie instytucje które mają wiele do powiedzenia w tym zakresie, korzystają w różnoraki sposób z Kronospanu, od finansów począwszy i na przepychaniu różnych rzeczy skończywszy. Z jednej strony mówimy „be”, a z drugiej bardzo chętnie sięgamy po ich pieniądze, po ich pomoc. Więc albo jesteśmy przeciwko Kronospanowi i będziemy konsekwentni, to nie dajmy się brać na lep ich pomocy. Cały szereg instytucji można wymienił, które chętnie korzystają z pomocy Kronospanu, za wyjątkiem Urzędu Miasta i miasta, bo my jesteśmy konsekwentni, mówimy płacicie podatki, trzymajcie się w normach prawa a szczególnie jeżeli chodzi o ochronę środowiska.

Na przestrzeni lat, kiedy mieli kłopoty z prawem budowlanym to zostały one uregulowane, natomiast jeżeli chodzi o ekologię, ochronę środowiska, to wiele rzeczy jest do uregulowania, i za znacznie mniejsze pieniądze, niż wydawane na opinie i ekspertyzy, unormowano by choćby gospodarkę wodno-ściekową. To mój punkt widzenia, jeżeli chodzi o tą uchwałę, ale decyzja należy do Radnych. Mówię, jaki jest prawny na dzień dzisiejszy, jakie poczynania zrobiliśmy, jakie istnieje niebezpieczeństwo, i że jest coś takiego co może być odebrane jako niechęć do inwestorów zewnętrznych.

**Andrzej Jaszczur** - byłbym hipokrytą gdybym nie zgadzał się w większości z wypowiedziami moich przedmówców: p. A. Bratkowskiego i p. J. Hardie - Douglasa, ale jednocześnie chciałbym żebyśmy nie hołdowali zasadzie „na złość swojej mamie odmrozę sobie uszy”. Decyzja jest rzeczywiście trudna, ale powinniśmy na szali zważyć to, co mówili moi przedmówcy, również to, co przed chwilą mówił p. Burmistrz. Chcemy Szczecinek kreować na miasto przyjazne inwestorom. Jak będą wyglądały nasze deklaracje, jeżeli podejmiemy uchwałę negatywną do tej proponowanej? Jest inwestor, który sam z własnej woli tworzy w naszym mieście strefę, my jako Rada Miasta odrzucamy tą propozycję. Jak pomyśli sobie potencjalny inwestor z zewnątrz, jakiegokolwiek innej branży, czy to miasto rzeczywiście jest przyjazne inwestorom, czy też nie? Odpowiedź z jego strony będzie jednoznaczna. Rozwił p. Burmistrz również następującą wątpliwość, którą zaznaczył p. A. Bratkowski, że utracimy dochody z tytułu podatków od nieruchomości. Pan Burmistrz sprostował, że podatki od nieruchomości będą wpływały do budżetu miasta. Jest jeszcze jedna znamienita rzecz, z której również powinniśmy sobie zdawać sprawę – 100 miejsc pracy. Wiadomo, że jedno miejsce pracy generuje 5 – 7 miejsc pracy w otoczeniu Kronospanu, więc nie 100, ale do 600 miejsc pracy. I chyba każdy z nas w swoich programach wyborczych mówił, że trzeba rynek pracy wspomóc. W jaki sposób?, nie pozwalając inwestować?

Jest rzecz, nad którą my się nie zastanawiamy, nie próbujemy publicznie piętnować, że są organy już od szczebla powiatowego zaczynając, które są faktycznie odpowiedzialne za przestrzeganie prawa, wydawanie stosownych zezwoleń w zakresie ochrony środowiska i my w tym temacie uważamy, że to nie nasz problem, właśnie nasz problem i na każdej sesji powinniśmy piętnować administrację od szczebla powiatowego zaczynając a na Ministrze Środowiska kończąc. Nie tak dawno Starostwo wydało wyjątkowo tolerancyjne normy spustu ścieków ze Świątek do jeziora Trzesiecko, dopiero po interwencji Burmistrza Matuszaka do Wojewody zostało to uchylone. Tutaj chyba leży główne źródło takiego stanu Kronospanu, jeżeli chodzi o ochronę środowiska, daleko od nas. Jeszcze raz chcę podkreślić; te szalki są w tej chwili równoważne, ale zważmy, czy 500 miejsc pracy to nic czy coś? Czy dobry klimat dla inwestorów, to coś czy nic?

**Andrzej Bratkowski** - powiaty istnieją 6 lat a sprawa Kronospanu ciągnie się latami. Nie jest to problem wyłącznie ten. Prawdą jest, że rzeczą oburzającą i trudną do pogodzenia z normami praworządności jest fakt, że różni prominentni przedstawiciele różnych szczebli, różnej administracji biesiadują u ludzi z Kronospanu, To są fakty, o których pisała prasa. Nie będę wymieniał nazwisk, niektórzy mówią, że „deszcz pada”, nie będę tematu rozwijał i to jest problem, który jest „kamyczkiem do naszego wspólnego ogródka”. Sprawa następna; tyle mówi się o roli, jaką Kronospan odgrywa, na dobrą sprawę traktuje nasze miasto jak Bantustan. Nie taką rolę, taki potężny zakład, który wymieniany jest na liście „Polityki” 500 największych zakładów pracy powinien odgrywać w mieście. To są paciorki rzucane tubylcom. Twierdzenie, że zrazi to naszych innych potencjalnych inwestorów, ale przecież zapisaliśmy w planach, że Szczecinek ma być miastem turystycznym, ale jak mamy rozwijać turystykę, kiedy nad miastem figurują, to co ja nazywam „organami”, które dzień i noc emitują do atmosfery owe zapachy, o których mówiłem. My się sprzeciwiamy nie samemu zakładowi pracy, tylko temu, że jego wpływ na środowisko jest negatywny i niewiele chce w tej sprawie zrobić. Oczywiście organizuje spektakularne akcje i sprowadza różnych ministrów i otrzymuje dyplomy, ale jak to się odbywa, to my doskonale wiemy.

Chcemy zakładów przyjaznych środowisku, chcemy zakładów, które nie będą truć, jeżeli będą miały dla środowiska uciążliwą produkcję, to tak ją zabezpieczą, że nie będzie negatywnego oddziaływania na środowisko. Ile skarg, ile wniosków płynie od mieszkańców, szczególnie osiedla Warszawsko-Chełmińskiego na opady, smrody itd. to trudno omówić. My musimy rozważyć czy przyjąć tą argumentację, którą niewątpliwie słusznie podnosi Pan Burmistrz, że nasza negatywna opinia, to będzie zły sygnał dla inwestorów. Chciałbym powiedzieć, że tu jest nieprzyjazny klimat dla produkcji, która szkodzi środowisku naturalnemu, tu jest nieprzyjazny klimat działaniom o charakterze pozornym, tu jest nieprzyjazny klimat dla tych, którzy chcą uprawiać samowolę, a takie działania niestety są ze strony Kronospanu. Apeluję do Radnych, my musimy wysłać Kronospanowi wyraźny sygnał, że kończy się tolerancja dla tego typu działań.

**Anna Koziół** - problem ogromny, argumentacja p. Burmistrza w pewien sposób przekonuje, ale odpowiadając na argumentację p. Radnego Jaszczura – ja zgadzam się, że powinniśmy naciskać na te instytucje, które mogłyby zmienić ten

stan faktyczny, przymusić Kronospan do właściwej ochrony środowiska. Pan Burmistrz już to robi, bo choćby pismo w ub. roku, kiedy to Burmistrz naszego miasta odwołał się od decyzji Wojewody w sprawie rekultywacji terenu, na którym składowane są odpady drzewne, do Ministra Środowiska, a Minister umorzył postępowanie odwoławcze, a więc do kogo ma się p. Burmistrz odwołać? Do Pana Boga. Dalszych możliwości nie widzę. Sytuacja bardzo trudna. Trzeba dać Kronospanowi wyraźny sygnał, nie jesteśmy za likwidacją zakładu, bo pracuje tam wiele osób, z tego utrzymują się szczecineckie rodziny. Wiemy, że jest to zakład produkcyjny, więc godzimy się na pewną uciążliwość, ale te normy są przekraczane. Nie godzimy się na przekraczanie norm.

**Teresa Machnik** – zakład jest bardzo uciążliwy, ale badania, które miasto prowadzi, to prowadzi wyrywkowo i zakład ten wie w jakich godzinach i kiedy. Argumentów więc bezpośrednich w rękach na pewno nie będziemy mieć prowadząc wyrywkowe badania.

Pisma można pisać, przepisać, odłożyć, przepisy ustalają organy wyższe. Jest jeszcze inna rzecz – zdrowie ludzkie, które nie ma ceny. Skażenie wody, ziemi, powietrza odbija się na zdrowiu mieszkańców. Następstwa tego wiemy, jakie są, choćby zmiany nowotworowe. Jestem przeciw rozbudowie takiego zakładu, a jeśli rozbudowuje się to na zasadzie dbałości o środowisko, niech przestrzega norm prawnych.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** - powiem, że my dyskutujemy nad projektem uchwały dot. włączenia gruntów położonych na terenie miasta do Strefy Ekonomicznej Kostrzyńsko - Słubickiej, a nie na temat pozwolenia na budowę czy budowę.

**Paweł Szycko** - przysłuchuję się dyskusji i jestem w dosyć dużym kłopotcie, bo obie strony poruszają bardzo ważne sprawy. Ja jednak przyznając im rację (p. Radnemu Bratkowskiemu, Hardie – Douglasowi), skłaniałbym się do argumentacji p. Burmistrza Golińskiego, Radnego Jaszczura. Wydaje mi się, że mylimy dwie rzeczy: z jednej strony tworzenie sprzyjającego klimatu do inwestowania, a z drugiej strony mamy kwestię łamania pewnych norm ekologicznych przez zakład pracy. Jeżeli chodzi o tą ostatnią kwestię sądzę, że mylimy dwa pojęcia. Sprawa uciążliwości – ja nie znam obszaru przemysłowego, który nie byłby uciążliwy. Każda fabryka będzie uciążliwa. Z drugiej strony mamy to, co jest wymierne, monitoring, mają oni wiele do zrobienia. Zgadza się, że wiele akcji propagandowych robią w stylu „Krono - Drzewko”, „Mikołaj dla dzieci”, mają one stworzyć właściwy wizerunek firmy, natomiast niekoniecznie ma to się zakończyć tym, że Kronospan nie dba o to o co powinien. Jest to duża firma, z czołówki firm w naszym kraju i obowiązkiem tej firmy jest dbałość o ekologię, żebyśmy mieli czyste powietrze. Osobnym tematem jest to, że mamy do czynienia z firmą, która prezentuje arogancję w stosunku do miejscowej władzy: miejskiej i powiatowej. Z tym nie chcę dyskutować.

Zwrócę się do Radnego Bratkowskiego; proszę Pana, jako SLD macie większe przełożenie, jeżeli chodzi o egzekwowanie norm od Kronospanu niż gmina miejska Szczecinek, z racji politycznego układu w Powiecie. Myślę, że jeżeli chodzi o egzekwowanie norm ekologicznych od Kronospanu, to na pewno Powiat odgrywa większą rolę niż Rada Miasta. Biorąc pod uwagę te krytyczne oceny jednak będę się skłaniał za tą uchwałą, z tych powodów, które p. Burmistrz Miasta przedstawił. Powinniśmy dać czytelny sygnał, że jesteśmy miastem przyjaznym inwestorom. Nie będę dyskutować nad samym pomysłem utworzenia strefy specjalnej. One są nie tylko w Polsce, więc dlaczego nie miałyby być w naszym mieście? Sądzę, że przy okazji tego tematu ujawniły się negatywne emocje w stosunku do zakładu Kronospan. W dużym stopniu te emocje są uzasadnione, myślę, że to nie tylko emocje tylko konkretne zarzuty, pod którymi się podpisuję, jednak uważam, że w tym konkretnym przypadku powinniśmy głosować za tą uchwałą.

**Janusz Rautszko** – projektem tej uchwały zajmowała się Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności RM, obradowała w składzie 6 –osobowym. Powiem, że zetknęliśmy się z bardzo trudnym problemem, w którym trudno o „salomonowe rozwiązanie” i właściwie do tej pory, na tej sali zostało powiedziane wszystko: czym jest Kronospan, jaki jest jego wpływ na środowisko, jakie zagrożenia ze sobą niesie oraz to, że daje miejsca pracy i również to, że Szczecinkowi w pewnym sensie jest potrzebny.

Powiedzmy jednak, że nie ma wśród mieszkańców Szczecinka „krono - entuzjastów”, nie ma ich i na tej sali. Tak nakazuje logika i uczciwe podejście do sprawy.

Natomiast Komisja starała się rozgraniczyć to, co można było rozgraniczyć, a więc nie sprawa pozwolenia na budowę, bo to nie leży w naszych kompetencjach – Kronospan i tak wybuduje, chodzi o przekazanie gruntów, które są już ich własnością. Właściwie konsekwencją naszej zgody będą ulgi w podatku dochodowym firmy, inne podatki do kasy miejskiej wpłyną, więc powiedzenie „nie” spowoduje tylko i wyłącznie negatywnej atmosfery na inwestowanie w mieście i taki będzie odbiór inwestorów z zewnątrz. Z obrzydzeniem, ale na tych 6-ciu członków, biorąc pod uwagę to, o czym powiedziałem, Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt tej uchwały.

**Marian Goliński** – dwa zdania, które przedstawiają jakąś wizję, jeżeli chodzi o miasto Szczecinek. Nie możemy powiedzieć sobie tak, że miasto Szczecinek utrzyma się i będzie mogło funkcjonować tylko w oparciu o turystykę. Myślę, że każdy z nas rozumie, że to jest niemożliwe. Głównym czynnikiem rozwoju miasta będzie jednak działalność gospodarcza, również ta produkcyjna, przynosząca miejsca pracy, dochody. Nawet podatek dochodowy, jego część też wpływała do miasta, a jest ustawowo powiedziane, że miastu rekompensuje się tą stratę, chociaż też mamy wątpliwości czy nie będzie zmian i my tą część dochodu stracimy. Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że wiele zakładów wykorzystuje pewne prawne możliwości, żeby uniknąć płacenia dochodów. Nasz Szczecinek jest miastem rozwoju gospodarczego, bezpieczne, przyjazne

mieszkańcom i inwestorom. W tym zawiera się również coś takiego, co musi być równowagą, pomiędzy rozwojem gospodarczym, co wiąże się z uciążliwością, a drugim aspektem – zwiększonej uwagi, jeżeli chodzi o ochronę środowiska, ekologię.

Możemy powiedzieć tak: jednego się nie brzydymy, a o drugie zabiegamy – żeby miasto było jak najczystsze. Albo na tej drodze spotykamy sprzymierzeńców, albo wręcz przeciwnie.

Drugie pytanie moje do Państwa takie; gdyby ten projekt uchwały wpłynął od innego inwestora, nie od Kronospanu, czy podobnie zachowywalibyście się, jeżeli chodzi o podjęcie tej uchwały? Myślę, że nie, bo mamy coś, co narosło w nas przez wiele lat i trudne jest do rozdzielenia. W przypadku innego inwestora łatwiej byłoby wyrazić zgodę na tą strefę. Natomiast tutaj dlatego blokada, bo chodzi o zakład, który zalał nam za skórę.

Myślę, że to, co powiedziałem weźmiecie pod uwagę, bo trzeba to wyśrodkować. Ja mówię wyraźnie, że z wieloma uwagami, odczuciami Państwa zgadzam się, ale to, co powiedział p. Radny Szycko, że zakłady, które mieszczą się w pewnych normach, wcale nie oznacza, że nie są uciążliwe. Jest pewna granica między normą prawną a tą odczuwalną uciążliwością. Przestrzegałbym przed stwierdzeniem, że w każdym przypadku Kronospan nie spełnia norm. Wiemy, że w niektórych spełnia, w niektórych, że mają nie zagospodarowane pewne sfery, a niektóre rzeczy powstały, bo kiedyś ktoś nie dopilnował, choćby ta hałda. Co z tego, że jest zalesiona, ale jej tam nie powinno być, ale ktoś na to zezwolił, nie miasto. Dzisiaj mamy stan zastany. Tą uchwałę powinniśmy rozpatrywać nie z pozycji kronospanowskiej, tylko tej ogólnej. Prawdą jest, że na nasze odczucia zdecydowanie negatywny odbiór ma to, że o to firma Kronospan wystąpiła, która rzeczywiście, jakby nie rozumiejąca, że pewne rzeczy dot. spełnienia normy można wykonać, to warto to zrobić, bo odbiór społeczny jest zupełnie inny.

My chcemy wyraźnie powiedzieć jedną rzecz – my przemysłu nie boimy się, jeżeli ten przemysł spełnia określone normy, współpracuje z miastem, z mieszkańcami. O to nam chodzi, ale uchwała wykracza poza tą sferę Kronospanu.

**Andrzej Bratkowski** – gdyby zaproponowali, na bazie produkowanych przez siebie płyt, budowę fabryki mebli, ale tu chodzi o fabrykę chemiczną, a aspekt chemiczny oddziaływania na środowisko jest najbardziej uciążliwy. Tym bardziej, że w planie zagospodarowania miasta zapisane jest, że nie będzie się zezwalać na zwiększanie uciążliwości zakładu pracy.

**Janusz Rautszko** – Panie Przewodniczący proszę o 15 min. przerwę.

po przerwie

**Janusz Rautszko** – projekt uchwały, który wzbudził wyjątkowo duże kontrowersje, chyba największe w dotychczasowej kadencji Rady i biorąc pod uwagę ważkość uchwały, którą mamy podjąć, w przekonaniu, że nie zostały przedstawione nam wszystkie argumenty tak, żeby Rada mogła podjąć decyzję, Klub Radnych Szczecineckiej Wspólnoty Samorządowej zgłasza wniosek formalny i prosimy o przegłosowanie, aby projekt tej uchwały głosować na kolejnym posiedzeniu Rady Miasta, na które zaproszony byłby przedstawiciel Zarządu Kronospanu. Podkreślam; przedstawiciel Zarządu, żeby przedstawił argumentację z którą Radni mogliby zapoznać się dogłębnie, również zapoznać się z tym co Kronospan ma nam i miastu do zaoferowania po stronie ochrony środowiska.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – chcę powiedzieć, że skoro przemieściliśmy się do Europy, to normy dot. ochrony środowiska będą zmienione na naszą korzyść. Znam Salzburg, gdzie jest podobny zakład i tam nie ma mowy, żeby dochodziły z niego hałasy, zapachy, gdyby tak było od razu byłby zamknięty.

Poddaję pod głosowanie wniosek formalny, zgłoszony przez Klub Radnych Szczecineckiej Wspólnoty Samorządowej, aby podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na włączenie gruntów, położonych na terenie miasta Szczecinek do Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej przesunąć na następną sesję. Kto jest za tym?

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła wniosek jw., projekt uchwały w powyższej sprawie został wycofany.

Ad. pkt. 12 – Uchwała w sprawie ustalenia czasu pracy placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – geneza uchwały taka, że przez okres 5 lat Rada podjęła 20 uchwał dotyczących ustalenia indywidualnego czasu pracy dla poszczególnych placówek handlu detalicznego i te uchwały nie były kwestionowane przez organ nadzoru. Wojewoda uchylił ostatnią uchwałę dot. czasu pracy, stwierdzając, że czas pracy placówek, zakładów może być ustalony przez Radę globalnie na terenie miasta, a nie może być ustalany indywidualnie.

**Andrzej Bratkowski** - Komisja Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM opiniowała projekt uchwały w sprawie ustalenia czasu pracy placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych. Ponieważ wyrokiem NSA

sprawa została rozstrzygnięta, zaszła konieczność na nowo ustalenia czasu pracy placówek handlowych. Do przedstawionego przez p. Burmistrza projektu uchwały Komisja wniosła dwie poprawki, które zostały zaakceptowane przez Burmistrza, tzn. otwarcie sklepów od godz. 5<sup>30</sup> do godz. 22<sup>00</sup>, zakładów gastronomicznych do godz. 2<sup>00</sup>. Projekt przedłożony Radnych Komisja zaakceptowała pozytywnie i przedstawia do uchwalenia Radzie Miasta.

**Roman Toboła** - czy oznacza to likwidację sklepów nocnych?

**Jacek Piotrowski** – sklepy nocne będą funkcjonowały przy stacjach benzynowych.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** - poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia czasu pracy placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie ustalenia czasu pracy placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych.

**(uchwała Nr XVIII/182/04 – w załączeniu)**

Ad. pkt. 13 – Uchwała w sprawie nadania Odznaki Honorowej „Zasłużony dla Miasta Szczecinka”.

**Andrzej Bratkowski** – Komisja Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM na 2-ch posiedzeniach rozpatrywała wniosek o nadanie Odznaki Honorowej „Zasłużony dla Miasta Szczecinka” p. Zofii Gańskiej. Zaopiniowała jednomyślnie pozytywnie i rekomenduje Radzie projekt uchwały w powyższej sprawie.

**Bogdan Bereszyński** – pod wnioskiem Komendy Hufca istnieje również mój podpis. W uzasadnieniu dość precyzyjnie staraliśmy się sylwetkę Druhny Z. Gańskiej przedstawić, niemniej chciałbym jeszcze powiedzieć, że 20 lat temu przejmowała Komendę Hufca, była ona w żalosnym stanie, podobnie jak i baza w Drężnie. Przez 20 lat zrobiła bardzo wiele. Nasz Hufiec jest wiodącym Hufcem w województwie zachodniopomorskim. Są tylko takie dwa: w Sławnie i w Szczecinku. Inny czynnik, który jest doceniany, to sprawnie działająca Rada Przyjaciół Harcerstwa, która powstała z jej inicjatywy. Funkcję Druhny dzieliła z funkcją pedagoga. Na odznakę tą w pełni zasłużyła.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie nadania Odznaki Honorowej „Zasłużony dla Miasta Szczecinka”.

**(uchwała Nr XVIII/183/04 – w załączeniu)**

Ad. pkt. 14 – Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – Komisja Rewizyjna szczegółowo badała tą sprawę. Propozycja odpowiedzi p. Marzenie Szóstak następująca – odczytał.

**Paweł Szylko** – Komisja jednomyślnie uznała skargę za bezzasadną i prosi o podjęcie uchwały.

Problem polega na tym, że dwie osoby z tej rodziny wystąpiły do MOPS o pomoc, oba świadczenia wykluczały się wzajemnie.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – źródło skarg na MOPS wynika często z tego, że nie wszystkie przychody uważają za dochody. Kto jest za podjęciem uchwały, która zobowiąże mnie do udzielenia odpowiedzi, którą zaprezentowałem?

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 15

przeciw – nie było

wstrzymał się od głosu – 1

Większością głosów – Rada podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi.

**(uchwała Nr XVIII/184/04 – w załączeniu)**

Ad. pkt. 15 – Sprawozdanie Burmistrza Miasta Szczecinek.



**Jerzy Musiał – Przew. RM** - sprawozdanie zostało Radnym przedstawione wraz z materiałami na sesję. Czy są pytania odnośnie sprawozdania? Nie widzę, wobec tego przechodzę do następnego punktu porządku obrad.

Ad. pkt. 16 – Informacja Przewodniczącego Rady Miasta.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** - w okresie między sesjami, tj. od 15 czerwca br. brałem udział w następujących uroczystościach:  
18.06 br. – w nadaniu imienia Kornela Makuszyńskiego Przedszkolu Nr 11,  
19.06. br. – Stacja Harcerska w Drężnie otrzymała imię Harcm. Marcina Wielochowskiego  
21.06. z pp. A. Jaszczurem i J. Rautszko byliśmy na konferencji w Kołobrzegu, zorganizowanej przez Marszałka Województwa i Związek Gmin Dorzecza Parsęty nt. „Rola i znaczenie związków gmin we wzroście konkurencyjności regionu zachodniopomorskiego w ramach UE”.  
27.06. – ogólnopolska impreza, proponująca miasto – Puchar Polski w Triathlonie.  
9.07. br. uczestniczyłem w spotkaniu z Merem Noyelles sous Lens p. Janiszewskim i towarzyszącymi mu osobami. Byłem również na wernisażu wystawy malarstwa studentów Wyższej Szkoły Użytkowej ze Szczecina.  
11.07. br. brałem udział w miejskich obchodach 60-Lecia Rocznic Operacji „Ostra Brama”, wraz z odsłonięciem tablicy pamięci gen Krzyżanowskiego.

W okresie pomiędzy sesjami do Rady Miasta m.in. wpłynęły pisma, które dotyczyły następujących spraw:

- Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых o zmianę uchwały w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Szczecinka w paragrafie dotyczącym hodowli gołębi. Pismo w tej sprawie przekazałem Komisji Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM. Komisja uważa, że powinno odbyć się spotkanie Prezesa Związku Hodowców Gołębi z Referatem TI, który przygotował projekt uchwały RM w celu wyjaśnienia w oparciu o jakie ustawy, rozporządzenia wyższego rzędu, regulujące te zagadnienia przygotowany został projekt uchwały RM, wg Prezesa zbyt rygorystycznie podchodzący do hodowców gołębi na terenie naszego miasta;
- mieszkańcy budynku przy ul. Jeziornej 17 zwrócili się z prośbą o podjęcie uchwały w sprawie bonifikaty przy sprzedaży bezprzetargowej nieruchomości gruntowych na rzecz dotychczasowych użytkowników wieczystych. Sprawę kieruję do Komisji Budżetowo-Ekonomicznej RM;
- ponadto wpłynęło kilkanaście pism z prośbą o przydział mieszkania do remontu lub lokalu socjalnego, skierowanych do rozpatrzenia przez Komisję Problemów Społecznych.

Ad. pkt. 17 – Wnioski i zapytania Radnych.

**Bogdan Bereszyński** - sygnalizowałem ten temat i widać gołym okiem, jak dobrze funkcjonuje przystanek przy Nadleśnictwie, na ul. Kościuszki. Należałoby na tej samej ulicy zrobić następną wysepkę, na wysokości b. budynku Liceum Medycznego. Daję to pod rozagę, bo to zdecydowanie poprawiłoby ruch na ul. Kościuszki.

**Anna Kozioł** - taka refleksja z pracy Komisji Problemów Społecznych dotycząca mieszkań komunalnych. Są rodziny, które mieszkają w bardzo ciasnych mieszkaniach i chciałyby uzyskać większe, ale są również rodziny, które zajmują duże mieszkania ok. 100m<sup>2</sup> i chciałyby zamienić na mniejsze. Może więc w ZGM powstałby, taki „bank informacji” o zamianach mieszkań, żeby im pomóc w zamianie.

**Roman Toboła** - popieram wniosek Radnej A. Kozioł, warto zająć się tym o czym koleżanka mówiła, bo np. w centrum miasta 101m<sup>2</sup> mieszkanie, w którym mieszka matka z synem, błagała nas, aby pomóc jej w zamianie na mieszkanie 30-parę m<sup>2</sup>, bo sama nie potrafi tego załatwić.

Chciałbym, aby zajęto się placem przy ul. A. Krajowej, gdzie znajduje się Toto - Lotek, tam potężne kamienie utrudniają wjazd na plac. Nierówności sięgają 30 – 40 cm w pionie i należałoby coś z tym zrobić.

**Roman Matuszak** – tam nie wolno wjeżdżać ani parkować.

**Teresa Machnik** – mam pytanie do p. Burmistrza w sprawie pisma mieszkańców ul. Niecałej, również mojego, które dot. usunięcia topoli, rosnących na terenie Gimnazjum Nr 1, oddalonych parę metrów od domków jednorodzinnych. Drzewa te są bardzo mocno nachylone i coraz bardziej przechylają się w kierunku tych domów. W okresie kwitnienia bardzo uciążliwe dla mieszkańców, pylą, zasypują „białymi” kotkami podwórka, ogródki przydomowe, tworząc nieprzyjemny nalot. Ponad 2 miesiące upłynęło jak złożyłam pismo, dostałam taką pośrednią odpowiedź i mam pytanie, jaka jest decyzja, czy wyraził Pan Burmistrz zgodę na wycięcie tych drzew?

**Wojciech Knapik** – mam prośbę, aby odpowiedzi na zapytania radnych udzielane były na piśmie. Do czego zmierzam? Ja dowiedziałem się dzisiaj czegoś innego, a co innego mówione było na Komisji Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki odnośnie organizacji imprez i chciałbym to skonfrontować.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** - takie odpowiedzi na piśmie wpływają do Rady.  
Odczytał odpowiedź udzieloną na zapytanie Radnego A. Bratkowskiego.

**Marian Goliński** – jeżeli takie życzenie Radnego, to nie ma problemu, żeby odpowiedzi były również na piśmie. Odpowiedź ustna i na piśmie musi być spójna.

Zaniepokoiła mnie wypowiedź p. Radnej Koziół, że są problemy z zamianą mieszkań. My to od 14 lat robimy, to jedynie kwestia złożenia wniosku do ZGM. Problem jest wtedy, kiedy dotyczy to różnych właścicieli posesji, np. zasoby Agencji Mienia Wojskowego a ZGM, bo wtedy muszą się domówić dwie różne instytucje, ale w przypadku spółdzielni mieszkaniowych takie zamiany są przeprowadzane, tylko trzeba spełnić warunki, które są wymagane przez spółdzielnię. Jeżeli chodzi o nasze zasoby komunalne, to nie powinno być żadnych problemów z zamianą.

**Jerzy Musiał – Przew. RM** – porządek obrad został wyczerpany. Zamykam XVIII-tą sesję Rady Miasta (godz. 14<sup>05</sup>).  
Ponieważ jest to okres wakacyjny życzę Radnym, wybierającym się na urlop - pięknej pogody i dobrego wypoczynku, a tym którzy będą pracować wytrwałości.

Protokołowała

L. Wojtków

Przewodniczący Rady Miasta

mgr inż. Jerzy Musiał